



Jedziemy na wakacje

Jedziemy na wakacje
do lasu, nad wodę.
Prosimy ciebie, słońko
o piękna pogodę.

Jedziemy na wakacje
Nad morze, na plażę.
Kolorowe muszelki
Przynieś falo w darze.

Jedziemy na wakacje,
w te góry wysokie.
Nie chowajcie się szczyty,
za mgłą, za obłokiem.

Jedziemy na wakacje
Na Mazury? Może!
Wyjrzyj z krzaków prawdziwku,
czekaj na nas w borze.

Czesław Janczarski



BEZPIECZNY PRZEDSZKOLAK NA WAKACJACH

Wakacje to czas, w którym rodzice powinni mieć wzmożoną czujność, jeśli chodzi o bezpieczeństwo swoich dzieci. Dzień jest długi, pogoda słoneczna – wszystko to skłania dzieci do częstego przebywania na świeżym powietrzu. Nic w tym złego oczywiście, jeśli nauczymy dziecko, jak powinno dbać o swoje bezpieczeństwo i czego musi unikać, aby nie prowokować groźnych dla siebie sytuacji.

Na rowerze. Jeśli nasze dziecko wychodzi na rower, pamiętajmy, by wyposażyć go w kask oraz element odblaskowy. Przestrzeźmy, by nie jeździło w pobliżu ruchliwych ulic, korzystało tylko ze ścieżek rowerowych i pamiętało o zasadach bezpieczeństwa.

Nad wodą. Jeśli nasz maluch idzie z innymi dziećmi nad wodę, musimy być pewni, że będzie z nimi odpowiedzialna osoba dorosła. Dzieci nie mogą bez opieki zażywać kąpeli, w razie podtopienia czy innych groźnych sytuacji musi być osoba, która pomoże wyjść cało dziecku z groźnej sytuacji.

W górach i lesie. Podobnie rzecz się ma z wyprawą w góry czy do lasu. W żadnym wypadku nie można puścić na taką wycieczkę dziecka bez osoby dorosłej. Nawet jeśli lasy czy pagórki są niedaleko naszego miejsca zamieszkania, dziecko bez opieki może się zgubić, może zostać ukąszone przez żmiję, czy też zwyczajnie przewrócić się i zwichnąć nogę. Musi być z nim ktoś, kto udzieli pomocy. Nie wystarczą w takiej sytuacji rówieśnicy.

Na placu zabaw. Także gdy dziecko wychodzi na plac osiedlowy, przypomnijmy mu, by nie grało w piłkę w pobliżu jezdni, nie biegało między samochodami ustawionymi na parkingu, a także, by koniecznie wróciło do domu przed zmrokiem. Należy uczyć także naszą pociechę, by w żadnym wypadku nie rozmawiała z obcymi ani nie przyjmowała od nich żadnych podarunków i słodyczy.

Nieszczęśliwych wypadków czasem nie sposób uniknąć, jednak jeśli będziemy rozmawiać z naszym dzieckiem na temat bezpieczeństwa i przypominać mu zasady obowiązujące w ruchu drogowym, na pewno ryzyko to możemy znacznie zminimalizować.



„WAKACJE OLI”

„Wreszcie wakacje” – powiedziała Ola budząc się rano w pokoju z widokiem na morze. To były wyczekiwane wakacje po długim roku szkolnym, obfitym w przygody i uroczystości. „Jemy śniadanie i wychodzimy na plażę” - powiedziała mama. Po pysznej jajecznicy Ola, jej siostra Ala i tata byli już gotowi do wyjścia. Cała rodzina wyruszyła na plażę. Po drodze zatrzymali się przy budce z lodami. Lody były kolorowe, a wybór niespotykane duży. Ola i Ala nie mogły się zdecydować. Kiedy Ola wybrała już malinową i pistacjową gałkę, spostrzegła budkę z kolorowymi muszelkami i innymi pamiątkami z wakacji. Szybko do niej pobiegła, bo przecież obiecała babci muszelki. Gdy z zapartym tchem oglądała pamiątki nagle zobaczyła, że jest sama. A gdzie mama i tata?”

Rodzic przerywa opowiadanie i dziecko próbuje ułożyć zakończenie. Po wysłuchaniu dziecka, rodzic kończy opowiadanie.

„Ola szybko wybiegła ze sklepiku, ale rodziców nie było widać w pobliżu. Natychmiast udała się do pani kasjerki i powiedziała, że się zgubiła, że się nazywa Ola Nowak. Pani kasjerka powiadomiła ratownika. Po chwili przez megafon zabrzmiał komunikat o znalezionej dziewczynce Oli. Po 10 minutach do sklepiku dotarli rodzice, którzy również szukali córki. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze. Ola już na zawsze zapamięta, że nie wolno oddalać się od rodziny.”

Drodzy rodzice przypominajcie dzieciom o ważnych numerach telefonów:



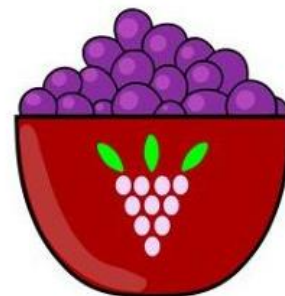
Wakacyjny Porady!!!

Głowa nie jest od parady
i służyć ci musi dalej.
Dbaj, więc o nią i ostaniaj,
kiedy słońce pali.



Płynie w rzece woda,
chłodna, bystra, czysta.
Tylko przy dorosłych
z kąpeli korzystaj.

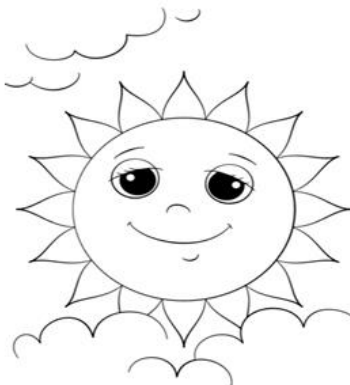
Jagody nieznane
gdy zobaczysz w borze,
nie zrywaj! nie zjadaj!
bo zatruć się możesz.



Urządzamy grzybobranie.
Jaka rada stąd wynika?
Gdy jakiegoś grzyba nie znasz,
Nie wkładaj go do koszyka.

WAKACYJNE ZAGADKI Z PRZEDSZKOLNEJ SZUFLADKI.

Na małych krzaczkach
w promieniach słońka dojrzewają.
Są słodkie i pyszne
i czerwony kolor mają.



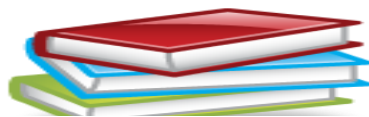
By je zerwać z drzewa
najlepiej wstać wcześniej,
bo nie tylko dzieci
lubią jeść ...

Gdy słońce mocno świeci,
to wtedy nam się marzy ,
by koc szybko rozłożyć
na piaszczystej



Mnóstwo w niej witamin
i kształt ma kuleczki.
Najsmaczniejszy i najzdrowszy
sok z czarnej ...

Wody wcale się nie boi;
Lubi pływać po jeziorze.
Ale są potrzebne wiosła,
By nas fala lepiej niosły



POCZYTAJ MI MAMO, POCZYTAJ MI TATO...

„Polskie legendy dlaczego Bałtyk jest słony” - OPOWIADANIE A. BOBER (NA PODSTAWIE BAJKI DANIELA R. PAGANA)

Dawno, dawno temu, nad brzegiem Bałtyku mieszkał sobie pewien człowiek. Wiódł spokojne i dostatnie życie. Chętnie pomagał innym. Niewiele osób wiedziało, że mężczyzna jest w posiadaniu wielkiego skarbu - Młynka.

Był to magiczny przedmiot, który dawał sól. A w dawnych czasach sól była niezwykle droga i mało kogo stać było na luksus posiadania jej w większej ilości. Właściwie nikt nie wiedział, jak mężczyzna znalazł się w posiadaniu młynka. Krążyło na ten temat wiele różnych opowieści, ale on sam nigdy o tym nie mówił.

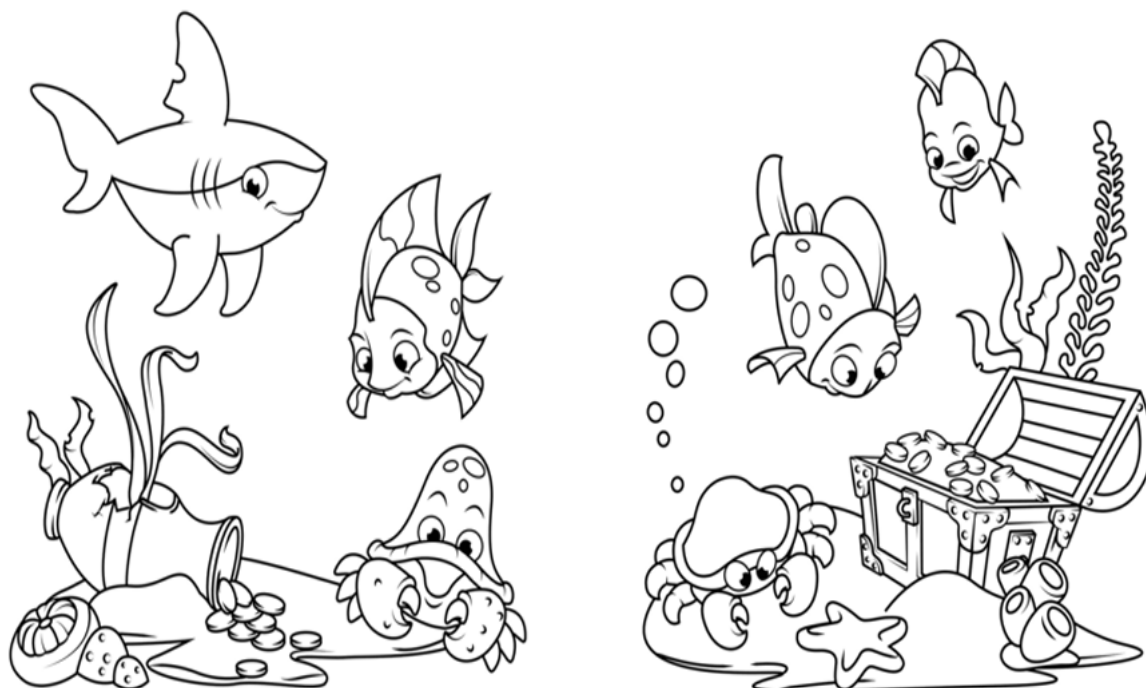
Pewnego dnia do stojącego nad brzegiem morza domu zapukał młody chłopiec. Był brudny i zmęczony. Nieśmiało poprosił gospodarza o pomoc. Otrzymał jej aż nadto, bo oprócz kolacji zaproponowano mu ciepłe łóżko.

Gdy gospodyni gotowała kilka smakowicie pachnących potraw, chłopiec podejrzwał, że w rękach gospodarza pojawił się tajemniczy przedmiot.

Przyglądał się z zaciekawieniem, jak z niepozornego młynka zaczyna lecieć sól i doprawia wszystkie dania. Młodzian szybko domyślił się, że młynek jest magiczny.

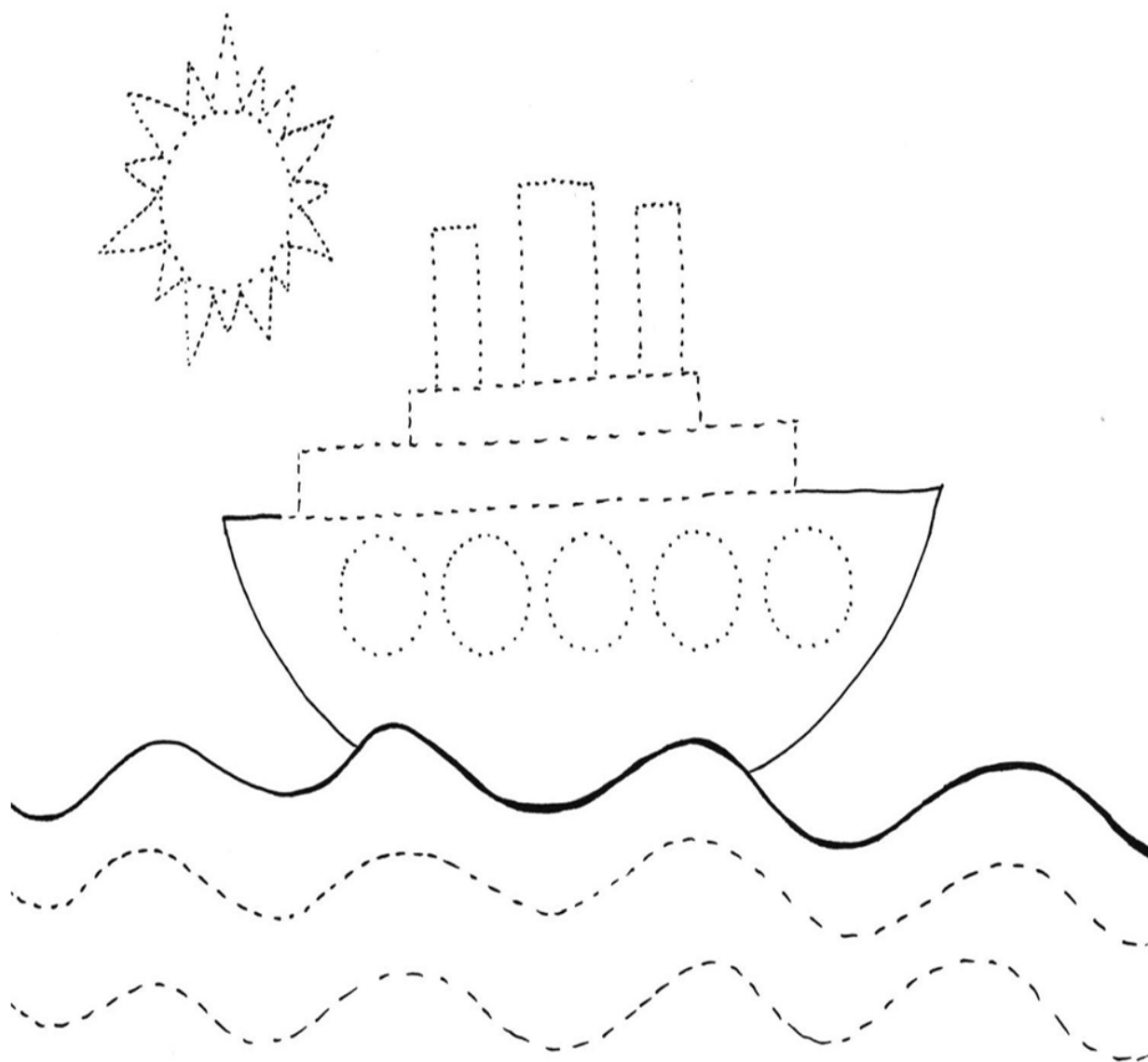
Gdy zapadła noc, długo leżał w łóżku i wyobrażał sobie, jak wielkie bogactwa mogłaby mu dać nieprzebrana ilość soli. W jego głowie narodził się plan. Postanowił ukraść młynek i jednym ze statków udać się na północ, aby tam wzbogacić się, handlując tym pożądanym przez wszystkich surowcem.

Jak pomyślał, tak zrobił. Ukradł młynek i w pobliskim porcie udało mu się wsiąść na wypływający właśnie statek. Był już daleko od brzegu, gdy postanowił wypróbować swój skarb. Nie wiedział jednak, jak się nim posługiwać. Młynek ożył w jego dłoniach, korbka zaczęła się kręcić, a wszystko dookoła w błyskawicznym tempie pokrywała sól. Chłopiec chciał go zatrzymać, ale nie wiedział jak to zrobić. W pewnym momencie młynek wypadł mu z rąk i wpadł do wody. W krótkim czasie słodkie wody Bałtyku zasoliły się i pozostały takie do dziś, bo młynek leży gdzieś na dnie morza i z wciąż kręcącą korbką wytwarza sól.



Zadanie dla dziecka

Statek na morzu



Dokończ rysunek po zakropkowanych liniach,
a następnie pokoloruj.

Może dorysujesz chmurki, ryby... ?

Szukaj różnic!

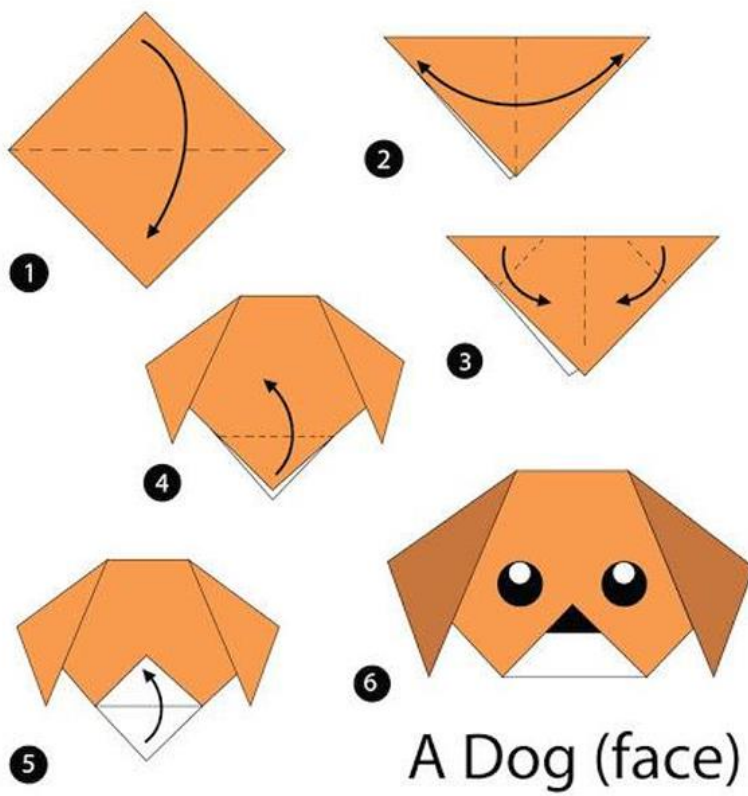
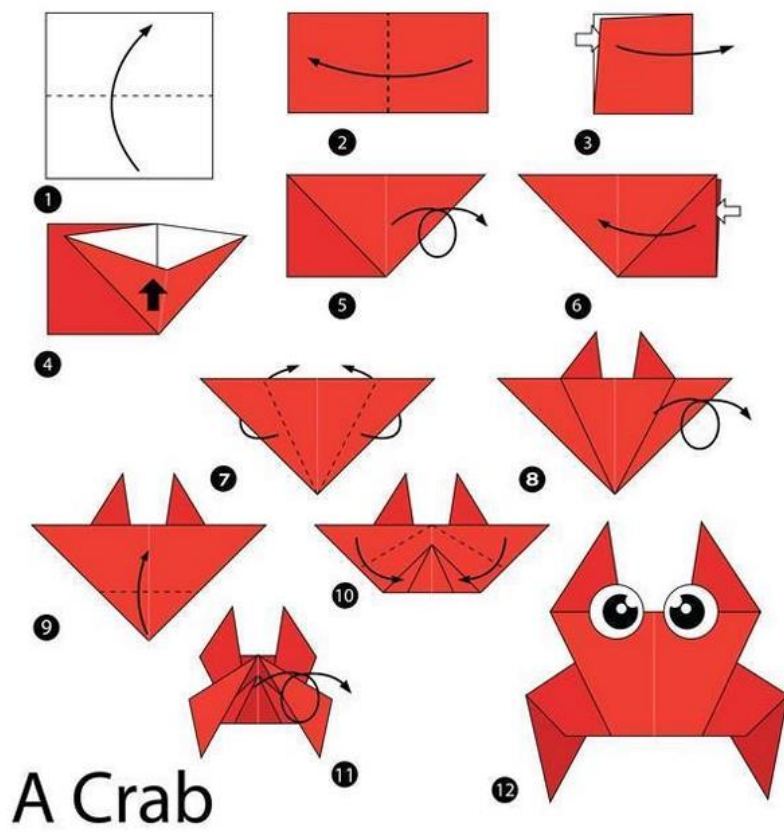
Znajdź 10 szczegółów, którymi różnią się obrazki.



Pokoloruj obrazek

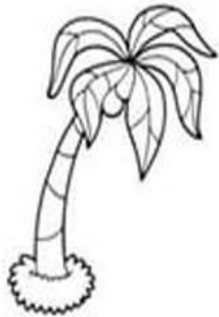
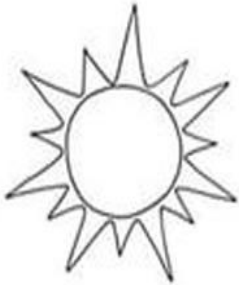


Zrób to sam..



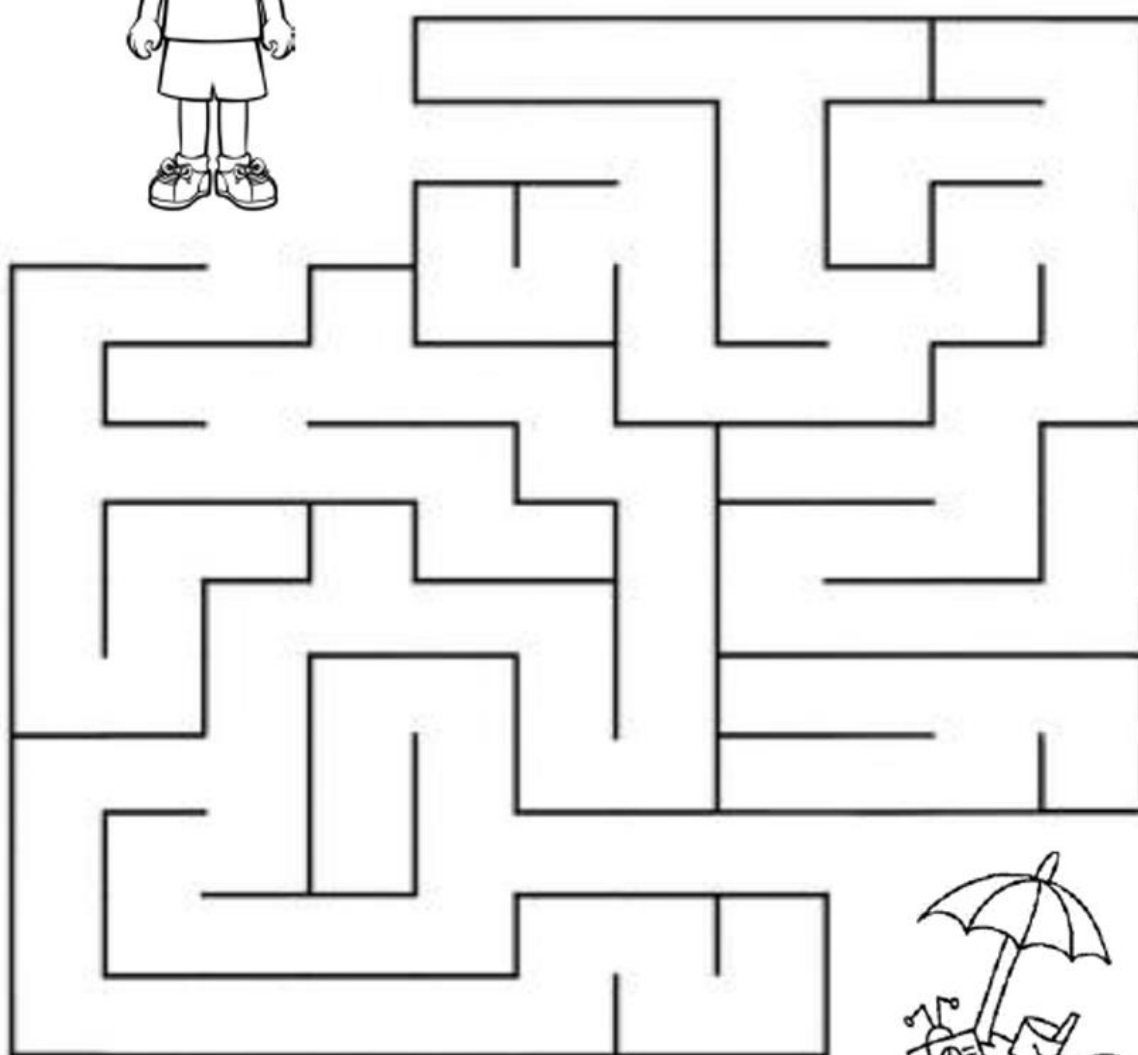
WAKACYJNE PRZEDMIOTY

Połącz w pary takie same obrazki. Pokoloruj obrazki.



WAKACYJNY LABIRYNT

Doprowadź chłopca do plaży. Pokoloruj obrazki.



KĄCIK KULINARNY



SKŁADNIKI:

- 200 g truskawek
- 300 mleka
- 3 duże gałki lodów śmietankowych (cukier według uznania)



Sposób przygotowania:

Truskawki obieramy z szypułek i miksujemy wraz z cukrem w Benderze. Następnie dodajemy mleko, lody i dalej miksujemy do uzyskania gładkiej konsystencji. Shake truskawkowy można podać z bita śmietaną, wafelkami itd. – według własnych upodobań.

SMACZNEGO!

POWTARZAJ TO SWOJEMU DZIECKU

CODZIENNIE!





